

— *Dnia 4 Kwietnia.* —

(Przez depeszę telegraficzną z Kolonii). (*)

Podług wiadomości listownych z Paryża, król nieotwierał dziś osobiście izby deputowanych, lecz przeczytane tylko zostało postanowienie królewskie w tej mierze.

— *Bruxella 6 Kwietnia.* —

(Podobnie przez depeszę telegraficzną z Kolonii do Berlina).

Przez postanowienie królewskie z dnia dzisiejszego, Pan Desmasières, członek izby reprezentantów, mianowany jest ministrem skarbu.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 6 Kwietnia.* —

Wiele osób pochwalając cel i gościnność zwyczaju wydawania święconego, uskarżało się nieraz na zupełne popsucie szyku godzin obiadu, zatrudnień i zabaw świątecznych. W istocie niepodobieństwem byłoby jadać przez dzień cały, zwykle o czwartej kończą się święcone i odwiedziny winszujące, obiad sam przez się upada, a wieczór, (dość jeszcze długi w teraźniejszej porze roku), staje się tylko odpoczynkiem trudów wielolicznych. Potrzeba było wynaleść środek zaradczy do użytkowania tych rannych zgromadzeń; a że śniadania tańczące udawały się niecz, czemuż by święcone tańczące również udawać się nie mogły! Hrabia Stanisław Grabowski którego dom gościnny tylokrotnie liczne towarzystwa zgromadzał, również i zeszłego wtorku miał grono najznakomitszych osób. Zebranie miało miejsce o 2ej, o 3ej dostojne grono przeniosło się do sali jadalnej, gdzie pod godłem święconego dano obfite śniadanie. Za powrotem do salonów bawialnych rozpoczęto tańce; tańczący i muzyka z zadziwieniem ujrzeni się w śród dnia jasnego, pogodne słońce oświecało zabawę zwykle blaskiem pajaków i światła jarzącego ożywiana, a goście zbliżając się do okien, spoglądali na zabawy innego ro-

dzaju, które nieco o podał przedstawiał plac Krasieńskich w obrotach i okrzykach tłumnie zebranego ludu. Ubiory dam zastosowane były do okoliczności; materje jedwabne ustąpiły miejsca utworom lżejszym, kwiaty wieńczyły głowy, a suknie przypominały świeżość najpiękniejszych tualet wiosennych. Tiul bengal, muśliny gładkie, w desenie, albo pokładane materją w lekkim kolorze, i koronki, ów największy zbytek dzisiejszego ubrania damy, stanowiły większość zupełną, harmonijując się z wdziękami twarzy które przy świetle dziennem równą jak zwykle, chociaż inaczej wydaną pięknością jaśniały. Ta zajmująca zabawa, przerwana pod wieczór wyborną kolacją, przetrwała aż do 10, to jest do tej właśnie godziny, w której zwykle wieczory i bale rozpoczynanemi bywają.

W domu znakomitej damy, przed zeszłym wielkim tygodniem, odbyła się zabawa połączona z dobroczynnością; w obec kilkadziesiąt znakomitych osób płci obojej ciągniono loteryą fantową, z której zebrano zł. 3,000. Ta ofiara podzieloną została w połowie dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, a w połowie dla Instytutu ochrony ubogich dzieci. Tworzący tę zabawę, znaleźli podwójną przyjemność, bo i wygrali piękne pamiątki i przyłożyli się do wsparcia tyle potrzebnego wspomnianym Instytutom.

— *London 22 Marca.* —

Z Buenos-Ayres otrzymaliśmy gazety do dnia 30 grudnia. Zawierają one długą proklamacją pana Oribe byłego prezydenta w Montevideo, w której przekłada obrazę neutralności ze strony konsula i admirała francuzkiego, przez co on wygnany został z Montevideo a rząd rzeczypospolitej zwalony. Chociaż Montevideo w sprzeczce z Buenos-Ayres zupełnie pozostało neutralnem, co sami Francuzi przyznają, wspierali oni jednak powstańca Rivera, wojskiem i orężem. Najdziwniejszym jednak są niektóre wyciągi z korespondencji konsula francuzkiego z rządem w Montevideo w których ganione jest nieprzyjazne postępowanie admirała, i zarazem wyrażono, że pomimo iż Montevideo w obecnej sprawie było nieprzerwanie neutralnem, jednakże ze względu przyjaznych stosunków między Buenos-Ayres i Montevideo admirał francuzki połączy się bezwątpienia z przeciwnikami rzeczypospolitej, dla zwalenia jej rządu.

(*) Tym sposobem wiadomości z Paryża odbieramy teraz w Krakowie czasem w 7 dni, a zwykle w 8 dni; — z Brukseli zaś w 3 do 6 dni. Redakcyja tak jak dotąd, zaraz nazajutrz umieszcza co ważniejsze nowości zagraniczne, — pomijając atoli zawsze te, które niemają częstokroć żadnego prawdopodobieństwa za sobą, a które zwykle zaraz nazajutrz odwoływać jest przykra. — zostawiać zaś uciendwolane, jest to uragać dobrej wierze swych czytelników. P. R.

— Dnia 26 Marca. —

Na posiedzeniu izby wyższej w dniu wczorajszym, lord Melbourne oświadczył iż poda projekt odroczenia izb aż do końca 11 kwietnia. Następnie odczytano po raz drugi bil przeznaczający donację małżonce najstarszego syna księcia; Wellington, a samemu księciu daje upoważnienie zostawienia w dziedzinie rodziny swojej podarunków kosztowności jakie otrzymał za swoje usługi wojskowe. Na dzisiajszem posiedzeniu które tylko półgodziny trwało, nie było nic nowego oprócz że lord Brouckham oświadczył, iż Anglia nie ma za sobą słuszności w sprzeczce granicznej z Ameryką, że dla tego najlepiej uczyniłaby zrzekając się swoich pretensyi spowodować pokój z Stanami Zjednoczonymi, tem bardziej że wojenna sława Anglii zbyt silnie i wysoce jest ugruntowaną, żeby ktokolwiek mógł przypisać iż ustąpiła obawiając się złego wypadku wojny z Stanami Zjednoczonymi.

Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej, po złożeniu przysięgi przez pana Wynn Ellis uowo wybranego członka z Lejcester, zapisał Sir Robert Peel, kiedy minister spraw wewnętrznych ma zamiar podać swój wniosek w przedmiocie zarządu Irlandyi, na co lord Russel odpowiedział, iż uczyni to na pierwszym posiedzeniu izb, po świętach, to jest w dniu 11 kwietnia. Reszta posiedzenia była bez interesu, albowiem ponowiono tyle razy już powtarzane rozprawy o marynarce angielskiej.

Sir Grey chciał dziś w izbie niższej zadać przedłożenia karty na której oznaczone jest rozgraniczenie między posiadłościami angielskimi i Stanami Zjednoczonymi podług rozsądzającego wyroku króla holenderskiego; ale nie zeszło się tylu członków żeby posiedzenie mogło się odbyć.

Hrabia Clarendon poseł angielski w Madrycie, przybył wczoraj do Londynu i dziś miał posłuchanie u królowej. Rozchodzące się ciągle wieści, jakoby hrabia przeznaczonym był zastąpić lorda Palmerston, jako ministra spraw zagranicznych, dotychczas nie była ani potwierdzoną ani zbijaną przez dzienniki ministerjalne.

W *Morning Post* umieszczony jest list francuzki z podpisem J. de Presigny w którym zaprzeczają najzupełniej wieści jakoby książę Ludwik Napoleon posłał dwóch swoich adjutantów do Madrytu.

— Dnia 29 Marca. —

Oczekujemy tu J. C. W. W. Xięcia Następcy tronu Rosyjskiego, około połowy przyszłego miesiąca.

Członkowie związku Irlandzkiego, dali przed kilku dniami woberży Albionu wielką ucztę dla lorda Ebrington Fortescue, dla uczczenia wyniesienia go na godność namiestnika Irlandyi. Pomiędzy liczniemi gośćmi, uważano lorda Morpeth i Gosford, kanclerza izby skarbowej, lorda Rugent i pana O'Connell.

— Bruxella 27 Marca. —

Po głosowaniu, które wczoraj miało miejsce w senacie, względem traktatu pokoju (jak to już wiemy z depeszy telegraficznej) hrabia Andelot, zdał raport względem dwóch projektów do prawa, dotyczących oddzielających się części. Pierwszy o którym dawniej już wspomnieliśmy, tyce się naturalizacyi mieszkańców w Belgii a drugiego celem jest ułatwienie stosunków między oddzielającymi się częściami, a resztą Belgii. W tym celu, niektóre płody Luxemburga, które dotychczas wielki miały odbyć w Belgii, za malęm cłem mają być wprowadzane, z Limburga zaś to dobrodziejstwo tyce się tylko zboża. Ilość jednakże tych płodów ograniczona jest stosunkowo, a to dla uniknienia szkód jakoby to mogło przemysłowi belgijskiemu przynieść. Komissya jest za przyjęciem tego projektu.

— Dnia 30 Marca —

Sankeyonowany przez Króla projekt do prawa jeszcze nie został umieszczony w *Monitorze*. Członkowie obu izb rozjechali się już po większej części do swoich siedzib, dla tego w naszych salonach coraz jest ciszej. Nawet dzienniki nasze mniej lub więcej podziwiają tę ogólną stagnacyę. Wprawdzie organa demagogów nie poprzestają uważać uczynionych przez Belgię ustąpień, za kroki poprzedzające restauracyę albo połączenie z Francją. Te przepowiednie nawet część oranżystoska prassy stara się rozszerzać dla swoich widoków; — te jednakże dzienniki które nie należą do żadnego z tych dwóch odcieni opozycji, słusznie zwracają uwagę na wypadki, które kłamstwo zadają tym przepowiedniom. Bo od czasu jak kraj uwolniony jest od obawy nadchodzącej wojny, czynności w fabrykach, handel i żegluga znakomicie i widocznie już się zwiększyły, i zaufanie w przyszłości, na złość wszystkim teoretykom coraz żywiej okazuje się w praktyce.

— *Madryt 21 Marca.* —

Słychać że wszyscy ministrowie oprócz jenerała Alaix i Pita Pizarro podali swoje dymisy i ci dwaj nawet niebardzo zdają się być skłonni do zatrzymania swoich wydziałów. Wszelkie nsilowania zaciągnięcia pożyczki za granicą miały zostać bezskutecznymi, i to naturalnie stawia ministrów w nader krytyczném położeniu ponieważ do rozpoczęcia wyprawy potrzebują pieniędzy. Podobny stan rzeczy niepodobna aby trwał długo. Do tego braku pieniędzy przyląca się i to jeszcze, że tajne towarzystwa coraz się bardziej rozszerzają i wszelkimi środkami stawiając rządowi przeszkody na jego drodze obudzają niespokojność i obawę. Jedno z tych towarzystw, Jovellanos, liczy między swemi członkami wielu mężów nie dawno jeszcze stojących na wysokich stopniach w kraju, których w pływ na umysły bardzo jest silny, a celem ich jest obecny porządek rzeczy obalić, a wprowadzić inny jednakże na zasadach monarchicznych oparty system. Ezpartero jest największym nieprzyjacielem tych towarzystw i celów. To wszystko zwiększa wzburzenie w Madrycie i przeszkadza rządowi zwrócić tak baczną uwagę na stan prowincyi i armii, jakby tego wymagały okoliczności.

Głównym przedmiotem rozmów jest tu obecnie ucieczka jenerała Cordowy. Wiadomo iż tenże otrzymał rozkaz ndania się do Valladolid, dla zdania sprawy przed sądem, z udziału jaki miał w wypadkach w Sevilli zarazem przeznaczono mu najdokładniej drogę którą ma się udać. Zatrzymawszy się kilka dni w Badajoz, wyjechał on w d. 18 z rana konno za miasto, pod pozorem, że zdrowie jego takiej wymaga przejażdżki. Kiedy już był na równinie dość daleko od miasta, puścił się w najtęższym galopie i przybył na niemię Portugalską. Odwiedzwszy gubernatora w Elvas, udał się następnie do Lisbony. Gubernator doniósł o tem jenerałowi kapitanowi Estremadury, który z swęj

strony bezzwłocznie przesłał tę wiadomość do Madrytu: W skutku tego ministrowie postanowili zażądać od władz portugalskich wydania zbiegłego jenerała, niemając jednak że on nie będzie czekał na koniec tych układów.

Rozmaitości.

Długość życia ryb.

Pomiędzy rybami niektóre dochodzą nadzwyczajnie późnego wieku: karpie z głowami mchem pokrytymi żyją po 150 lat a szczupaki 200. O jesiotrach, wyczach, i niektórych jeszcze morskich rybach wiadomo, że także bardzo często znajdowane bywają z głowami mchem poroślemi. W Anglii w stawach prywatnie utrzymywanych znajdują się niezmierniej wielkości karpie. Utrzymują że w stawach otaczających pałac królewski w Fontaineblau znajdowano karpie nadzwyczajnie stare. A choćby i temu zaprzeczono, godne uwagi jednak są białe kępy czyli czuby jakie u nich na głowach bywają a powolne ich poruszenia dostatecznie dają do poznania, że te ryby są stare, i że starość tem samem jest u nich co u ludzi. Columella powiada, że za jego czasu niedaleko Pausilipum w sadzawce cesarskiej znaleziono rybę 100 lat mającą, i Gesner mówi, że w Szwabii niedaleko Heithen w 1447 roku znaleziono rybę w której skrzelu był pierścionek z napisem: Jestem pierwszą rybą którą Cesarz Fryderyk II. w dniu 8 października 1203 r. w ten staw wpuścił, z kąd okazuje się, że ta ryba miała lat 216.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 12 Kwietnia.

Gorczyńska K. ob., Sanguszko xiążę, z Galicyi;— Gordon ob., Brooke Ewans ob., z Drezna.

Wyjechali z Krakowa.

Soltykowa Anastazyja ob., Zakrzyński Karol, do Polski.

Doniesienia prywatne.

W pałacu obok rogatki Warszawskiej pod Nr. 167 są pokoje dolne i piętrowe do wynajęcia, widok piękny, powietrze świeże ujemniejsza te pomieszkanie, bliższa wiadomość u dzierżawcy tam mieszkającego.

Podpisany ma honor zawiadomić Przesławną publiczność, iż mieszkanie swoje z

Rynku Głównego przeniósł pod N. 541 przy ulicy Floryańskiej. Sprowadziwszy przy tem z Wiednia znaczny zapas ubiorów męzkich gotowych w najświetniejszym guście, poleca się z temiż, jak równie z wszelkimi obstarunkami.

(3r.)

Baranowski.